



# Teen Challenge Polska

Chrześcijańska Misja Społeczna

Informator Chrześcijańskiej Misji Społecznej Teen Challenge Polska <http://www.teenchallenge.pl> Broczyna 11, 77-203 Dretyń



## Witam serdecznie!

W pierwszej kolejności pragnę podziękować wszystkim czytelnikom za wspieranie naszej pracy. Jesteśmy bardzo wdzięczni za wasze modlitwy, dobre słowa i pomoc materialną. Nie jest to tylko doczesne wsparcie, ale inwestowanie w wieczność tych, którzy są zgubieni.

Może brzmi to trochę „na wyrost”, jesteśmy jednak o tym przekonani.

Bóg jest miłością (I Jan. 4,8 i 16). JEST NIA, nie tylko ją okazuje. Ta cecha Go określa.

Nigdzie w Biblii nie znajdziemy stwierdzenia, że Bóg jest „gniewem”. Słowo Boże mówi, że się gniewa, wywiera gniew, ale nigdy się z nim nie utożsamia. Niestety ludzka natura łatwiej widzi Boga jako „gniew”, „karę”, niż „miłosierdzie”, „łaskę”, „niezasłużone dobro”. Takie jest sedno Ewangelii i w nią wierzymy.

Wbrew rzeczywistości, pokładamy całą ufność w Bogu. Widzimy Bożą nadzieję i perspektywę dla tych, dla których brakło już ludzkiej nadziei. Wspierając naszą pracę, dzielicie z nami tę wizję i wiarę.

Wznawiamy wydawanie naszego biuletynu. Z różnych stron docierają bowiem do nas głosy o konieczności regularnego dzielenia się informacjami, nie tylko na stronach internetowych, ale również papierowych.

Życzę miłej lektury!  
Zbyszek Urbaniak

## T.C. WORLD

Czy wiesz że Teen Challenge jest służbą o globalnym zasięgu i działa w 80 krajach? Wkrótce otworzy swe podwoje nowy oddział w Słowenii.

Jesteśmy proszeni o wsparcie modlitewne i materialne.

Życzymy udanego startu.



Wykładowca Marcel Gaasenbeek

## XIV ZJAZD ABSOLWENTÓW

Tradycją stało się coroczne organizowanie zjazdów naszych absolwentów. W tym roku spotkaliśmy się na terenie ośrodka w Łękini. Zjazd, mimo że nabraliśmy wprawy organizacyjnej, stanowi nadal ogromne przedsięwzięcie logistyczne. Towarzyszą mu też wielkie emocje. Byli pacjenci dzielą się swoimi wspomnieniami, doświadczeniami, opowiadają o swoim życiu i pracy po zakończonej terapii, prezentują swoje rodziny. Ich przykład jest zachętą dla podopiecznych i pracowników oraz potwierdzeniem skuteczności terapii. Spotykaliśmy się na wspólne wykłady, śpiew i uwielbianie Jezusa. Głównym mówcą był gość z Holandii Marcel Gaasenbeek. W czasie zjazdu odbył się chrzest 40 osób, z czego 30 katechumenów stanowili pacjenci. Oczywiście zjazd jest też okazją do dobrej zabawy i wspólnego spędzenia czasu. Stałym punktem programu jest mecz piłki nożnej między drużyną pracowników a pacjentów. Cieszymy się już na rewanż za rok!

## CZYM JEST DLA MNIE ZJAZD? OPINIE UCZESTNIKÓW

ożywieniem mojej osoby;  
ośrodek to mój dom, wracam tutaj z przyjemnością;  
różnorodnością ludzi, których stworzył i odkupił Bóg;  
przeżycia innych stają się moim udziałem;  
w skali globalnej małą imprezą, ale w świecie duchowym ogromnym dziełem;  
jesteśmy jedną rodziną;  
aż zapiera dech, kiedy słyszę i widzę, co Bóg czyni;  
kontaktem z siostrami i z braćmi, z którymi zostałem tutaj wychowany;  
spotkaniem, które zawsze za szybko się kończy;

## MATERIAŁY ZE ZJAZDU

Bardzo ciekawe wykłady i inne materiały ze zjazdu można zobaczyć na naszej stronie internetowej [www.teenchallenge.pl](http://www.teenchallenge.pl) Przyjmujemy zamówienia.

## STATYSTYKI ZJAZDU

W zjeździe wzięło udział około 150 osób. Wydanych zostało 955 posiłków. Wszystkie przygotowała nasza kuchnia! Dziękujemy!

## HISTORIA JANUSZA



Nazywam się Janusz Górnicki, mam 42 lata, pochodzę z Gdańska. Już w wieku 15-tu lat zacząłem nadużywać alkoholu i przebywać w towarzystwie osób z tzw. „półświatka”. Tacy ludzie imponowali mi swoim nastawieniem do świata. W rezultacie mój życiowy horyzont uległ poważnemu zężeniu. Żyłem po to, aby się zabawić, a sposób zdobycia środków na ten cel był mi obojętny. Zacząłem kraść, kombinować, naciągać ludzi. Pod wpływem namowy otoczenia i chęci „zaszpanowania” sięgnąłem po narkotyki. Zażywałem marihuany, z czasem amfetaminę i kokainę. Nie byłem do końca świadomy skutków, jakie pociąga za sobą konsumpcja narkotyków.

Wydawało mi się, że mogę w każdej chwili przestać, że nie jestem uzależniony. Wkrótce dosięgła mnie rzeczywistość.

Po kilku latach zdegradowałem się do typowego „ćpuna” dworcowego. Byłem wypalony emocjonalnie, zniszczony fizycznie i oczywiście bez środków do przetrwania. Nie widziałem sensu życia, ani żadnej nadziei na przyszłość. Wtedy po raz kolejny przyszedł mi z pomocą mój tato i zaproponował leczenie odwykowe. Jestem mu wdzięczny za jego postawę i presję, jaką na mnie wywarł. Wybór ośrodka był mi obojętny. Z dzisiejszej perspektywy widzę jednak, że Bóg był mną zainteresowany i zaangażował w moje życie. Znalazłem się bowiem w chrześcijańskim ośrodku w Broczynie. Ośrodek jest dla mnie Bożym domem, w którym uwierzyłem w Boże Słowo i jego obietnice. Oczywiście żyłem przedtem wiele lat według swojego uznania, wcale Boga nie szukając, za to często go oskarżając za życiowe porażki. Nie mogę więc twierdzić, że go znalazłem. To on mnie znalazł i wybrał, abym mógł żyć w wolności, w sprawiedliwości oraz doświadczać jego łaski i miłości. Ogłosiłem Jezusa swoim Panem. Od tamtej pory minęło już dziesięć lat. Bóg dał mi rodzinę. Mam wspaniałą wierzącą żonę Bogusławę i dwóch kochanych synów Symeona i Jakuba. Od siedmiu lat pracuję jako terapeuta uzależnień w ośrodku w Łękinii. W chwili obecnej przeprowadzam się do naszej nowej placówki w Winiarczykówce.

Opuszczam Pomorze, gdzie spędziłem całe życie i udaję się w góry. Wierzę, że Bóg da mi siły i mądrość do prowadzenia tego domu.

Kocham i chwalebę mojego Pana Jezusa Chrystusa z całej swojej duszy, z całej swojej siły i z całego serca za wszystko co uczynił, czyni i będzie kontynuował w moim życiu.

## WINIARCZYKÓWKA

Tak wygląda dom, którego prowadzenie powierzono Januszowi



Dom readaptacyjno-kryzysowy to nowy i za-dbany obiekt, ale niestety pusty. Musi zostać kompletnie wyposażony. Ma służyć zaawansowanym wielkim absolwentom terapii, osobom w przypadkach niecierpiących zwłoki oraz ofiarom powodzi na terenie Województwa Małopolskiego.

## JAK WSPIERAĆ PRACĘ NASZEJ MISJI?

Podstawą naszej pracy jest wiara w Bożą moc. Wierzmy, że Bóg nas kocha, wysłuchuje nasze modlitwy i na nie odpowiada. Prosimy włączyć nasze potrzeby do twoich modlitw.

Zorganizuj i zaprosz na spotkanie z naszymi pacjentami, którzy opowiedzą o cudzie przemiany. Przyjeżdżamy nie tylko do społeczności chrześcijańskich, ale również do szkół i świetlic.

Prosimy o finansowe wsparcie misji. Najbardziej skutecznym sposobem są regularnie napływające kwoty. Nie muszą to być duże sumy, bo nasz Pan patrzy na serce, a nie na nasz portfel. Nawet niewielkie datki, ale wpłacane co miesiąc, bądź co kwartał pomagają nam kalkulować koszty z wyprzedzeniem.

Zbliża się też czas rozliczania z Urzędem Finansowym. Każdy podatnik ma prawo współdecydowania o finansach państwowych, przeznaczając 1% swojego podatku organizacji pożytku publicznego. Teen Challenge Chrześcijańska Misja Społeczna posiada status takiej organizacji i jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem 0000152376. Z naszej strony internetowej możesz od stycznia pobrać formularz rozliczeniowy. Jeżeli chcesz zachować anonimowość, zaznacz to na formularzu. Pamiętaj, że to cię nic nie kosztuje, a nam pomoże zrealizować wiele projektów.

Wpłaty uzyskane z 1% podatku w tym roku przeznaczyliśmy na następujące cele: wyposażenie domu w Winiarczykówce – 20 tys. Złoty, wsparcie ośrodka TC na Litwie – 5 tys. Złoty, dofinansowanie krajowej konferencji „Coffee House” – 1 tys. Złoty, druk materiałów reklamowych programu „Punkt Zwrotny” – 1 tys. Złoty. Ponadto pieniądze te pomogły finansować dalsze prace remontowo-budowlane.

Wszelkie wpłaty prosimy kierować na Teen Challenge Chrześcijańska Misja Społeczna Broczyna I I, 77-203 Dretyń, numer konta 13 1020 4708 0000 7002 0015 8055

w banku PKO BP, siedziba w Miastku.

**DZIĘKUJEMY**